

Sztuczna trawa w kwietniu

Protest gonił protest. Spółka Jarocin - Sport przez ponad pół roku nie mogła rozstrzygnąć przetargu na budowę boiska ze sztuczną trawą. Dopiero w styczniu tego roku wykonawca - firma Kaszub weszła na plac budowy. Inwestycja ma być gotowa do kwietnia.

Czytaj na str. V

- *Bezpłatna informacja w starostwie na temat środków unijnych* s. II
- *Nowe stawki kilometrówki* s. II
- *Nasi czytelnicy o sytuacji na kolei* s. III
- *Rolników czekają zmiany* s. IV
- *2.730 wniosków na dopłaty za 2007 r.* s. IV

GAZETA jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

nr 7 (36) 15 lutego 2008 r.

ISSN 1896-8104

Dodatek do „Gazety Jarocińskiej”

gospodarka, ogłoszenia, komunikaty

magazyn

GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Wy(auto)wane



Pojazdy są różne - osobowe, dostawcze, skorodowane, bez powietrza i na kołkach - łączy je jedno - stoją bezużytecznie. Porzucone samochody nie tylko zabierają miejsca parkingowe, szpecą, ale są też niebezpieczne choćby dla dzieci. Stoją latami. Czy nie można ich usunąć? Okazuje się, że można... ale trzeba chcieć.

Czytaj na str. VI

582 ogłoszenia drobne **187** auto-moto **114** rolnicze **42** praca **51** nieruchomości

Nasi czytelnicy o sytuacji na kolei

Pociąg przyspieszony opóźniony



TO ZDJĘCIE ZE STRONY INTERNETOWEJ PKP. Kolej chwali się warunkami w składzie EZT na linii Warszawa - Łódź. Niestety, nie jest to standard.

Dlaczego pociąg przyspieszony jest opóźniony? Czemu pasażerowie siedzą na wulkanie, dlaczego obsługa ma wszystko w pompie i co to jest osiokilometr. Czyli czytelnicy „Gazety” o sytuacji w PKP. Przez dwa tygodnie przyjmowaliśmy Wasze głosy. Dyskusję wywołał artykuł „Wsiąść do pociągu zatłoczonego” (G.J. nr 5)



SMS

Pociągi są zatłoczone, jak były i nic się nie zmienia. Jedyne co się wydłuża w przypadku kolei to spóźnienia. W Jarocinie zdarza się nawet godzinne. To chore. Takie rozwiązania trzeba odstawić do lamusa, a rynek oddać prywatnym przewoźnikom. Teraz mamy do czynienia z parodią, a przypomnę, że podobno jesteśmy w Unii Europejskiej.

Agnieszka

Ja krótko: to co dzieje się na kolei oddaje cytaty, jaki można coraz częściej usłyszeć z głośników na dworcach PKP: Pociąg przyspieszony opóźniony o 131 minut... Bez komentarza.

Robert Wienczek



E-maile

Wiem od kompetentnych pracowników PKP, że o długości składu pociągu decyduje Urząd Marszałkowski w Poznaniu. W przypadku, gdyby PKP samoistnie zwiększyły ustalony przez UM skład pociągu, UM obciążyłby PKP wysokimi karami. Ciekawy jest system dofinansowania przejazdów przez UM w Poznaniu. Słyszałem, że UM płaci PKP nie za przejechane „torokilometry” lecz za „osiokilometry”. Mniej osi wiąże się z mniejszą ilością doczepionych wagonów. Niech Gazeta Jarocińska sprawdzi ten system rozliczeń. (...) Na ko-

niec ciekawostka: UM Dyrektorem Departamentu Transportu, do którego należy realizacja zadań z zakresu transportu kolejowego o znaczeniu wojewódzkim, jest JERZY KRIGER były wieloletni Naczelnik Stacji PKP ROS Gniezno.

Zdzisław

Codziennie dojeżdżam do pracy, niestety PKP pozostawia wiele do życzenia. Od grudnia, po zmianie rozkładu pociągów mają spóźnienia. Rano wystarczy 5 minut opóźnienia i codzienne spóźnienie w pracy. Po południu jest jeszcze gorzej, rzadko zdarza się, żeby pociąg jechał punktualnie, nie wspominając, że jest pełno ludzi, brudno, zimno albo bardzo gorąco. Poprzedni rozkład (ten, który obowiązywał do grudnia 2007 roku) był dużo lepszy, mógłby wrócić.

Magdalena Sztajer

Po przeczytaniu Pana artykułu czuję się bardzo zdegustowany, taki artykuł jeden raz w roku ukazuje się w Gazecie Jarocińskiej i opisuje tę samą sytuację i jak widać to się nie zmieni. Bardzo jestem zdziwiony, że nie zauważył Pan innych sytuacji, które się dzieją, a o których nikt nie wspomina, to znaczy:

- punktualność, pociągi na trasie Poznań-Jarocin, Jarocin-Poznań mają bardzo często opóźnienia, np. pociąg 5.50 z Jarocina do Poznania potrafi 2 razy w tygodniu pojechać z 5-minutowym opóźnieniem (wysiadam na Starołęce, przesiadam się w tramwaj na Rataje, a następnie do autobusu, oczywiście będąc w biegu cały czas, jest to do przyjęcia jeszcze) pozostałe 3 dni pociąg ma opóźnienie 10 minut, nie mogę zdążyć na tramwaj i autobus, przez co spóźniam się do pracy.
- gdy wracam z pracy pociąg 16.42 z Poznania jest od czasu do czasu opóźniony
- obsługa stacji jest bardzo niekompetentna. Nigdy nie potrafią udzielić prawidłowej odpowiedzi na zadane pytanie (tłumaczą się remontem albo podłączaniem nowych urządzeń). W Jarocinie bardzo często zdarza się, że gdy pociąg ma opóźnienie nikt nie zapowiada tego, np. pociąg, który odjeżdża o 5.50, gdy wjeżdża opóźniony i wyjeżdża opóźniony, nie jest to zapowiadane jako opóźnienie.

(...) KTO MI ZWRÓCI PIENIĄDZE ZA TEN STRACONY CZAS, JA PŁACĘ ZAWSZE Z GÓRY, A CO OTRZYMUJĘ W ZAMIAN? Gdy w styczniu pociąg, którym wracałem do domu, codziennie miał opóźnienia, postanowiłem przedzwonić z pracy do dyspozytora ruchu na dworcu głównym w Poznaniu o godzinie 15.30, żeby dowiedzieć się, czy dziś też będzie opóźniony. Nie potrafił odpowiedzieć, mało tego na zadane pytanie, jak długo to będzie trwało, kobieta odpowiedziała, czy dzwonię do niej po to, żeby się wyżalić?

Dlaczego nie napisze Pan artykułu, w jaki sposób podróżny może ubiegać się o swoje prawa i dlaczego w większości przypadków na PKP zawodzi czynnik ludzki, dlaczego przewóz osób musi kojarzyć się z przewozem towaru, który nie ma nic do powiedzenia, bo nic nie czuje.

Roman z Jarocina

Tak jak Państwo opisujecie pociągi są przepełnione i bardzo często trudno wejść do pociągu zarówno w Jarocinie, jak i w Poznaniu. Jednak moim zdaniem dużo istotniejszy jest problem czasu, w jakim się poruszają. Przed zmianą rozkładu jazdy, tj. przed 9 grudnia 2007 roku był on w miarę dostosowany do czasu pracy. I tak np., jeśli ktoś rozpoczął pracę o 7, pociąg docierał do Poznania 6.45 i można było spokojnie dotrzeć do pracy. Teraz, po zmianie, jest to niemożliwe, a tłum ludzi wysypujących się na peron biegnie na oślep na tramwaj lub autobus, by zdążyć do pracy. Podobnie jest z powrotem do Jarocina. Najlepiej było to widać z powodu spóźnień pociągów, jak dobiegano i wyrażano opinie, iż pociągi mogłyby wrócić na stary rozkład, bo wreszcie by człowiek normalnie wracał do domu. Jest to logiczne, gdyż jeśli się kończy pracę np. o 15.30, to trudno dotrzeć na dworzec na 15.42 (był 15.50), a szkoda czasu na czekanie na kolejny pociąg. Zdaję sobie sprawę, że nie uda się dostosować rozkładu do wszystkich podróżujących, ale warto wziąć pod uwagę fakt, iż najczęstsze godziny pracy to: 6.00 - 14.00, 7.00 - 15.00, 7.30 - 15.30 i 10.00 - 18.00, a dwudziestominutowy czas przed i po jest prawie idealny, gdyż

większość zdąży dojsz lub dojechać do miejsca pracy i z miejsca pracy. Oczywiście, jeżeli nie będzie planowych!!!! spóźnień wynikających z modernizacji węzła poznańskiego. W związku z powyższym postuluję o ułożenie sensownego rozkładu jazdy.

Pozdrawiam Renata Jędrzejczak



Telefony

Pociągami jeżdżę do Poznania od 5 lat, ale to co się dzieje ostatnio, to już prawdziwa tragedia. Nie wiem, dla kogo jest pociąg o 5.50 z Jarocina. Ten pociąg jest w Poznaniu o 6.50 w najlepszym wypadku, a przecież na dworcu PKP w Poznaniu nikt nie pracuje, no może prócz kolejarzy. Po południu jest 15.12 i zdążam dzięki temu, że pracodawca idzie mi na rękę i mogę wyjść 10 minut wcześniej. Próbowalam interweniować w UM, rozmawiałam z panem Krzysztofem Pawlakiem. Uzyskałam odpowiedź, że oni jako UM dotują przejazdy, ale nie biorą udziału w planowaniu rozkładu. Dla mnie, to jest nie do pomyślenia. Dla kogo jest pociąg 5.06 z Jarocina, który jest o 6.11 w Poznaniu. Na 6 za późno, a na 7 chyba za wcześnie.

Inną sprawą są konduktorzy, którzy są nastawieni wyłącznie na to, czy ktoś bilet ma czy nie, a jeśli człowiek im zwraca uwagę na warunki, to odpowiadają, że ich to nie dotyczy. Tymczasem w pociągu jest albo syberyjskie zimno, albo człowiek siedzi na wulkanie.

Bożena Wieruszewska

Z chwilą zmiany rozkładu jazdy żaden pociąg nie przyjechał do Poznania i nie wyjechał z Poznania punktualnie w kierunku Jarocina. Zdążyłem się zorientować, że zmiany opracowała jakaś firma z Mazowsza. Od kilku lat mówi się o dopuszczeniu na nasz rynek zachodniego przewoźnika, który zajmie się obsługą połączeń regionalnych. 73 mln zł to są tak ogromne pieniądze, że naprawdę można je wykorzystać z pożytkiem dla ludzi. Kolej jest niereformowalna,

to samo dotyczy informacji o zmianach i opóźnieniach. Konduktorzy mają wszystko w pompie, przejdą, sprawdzą bilety i to wszystko. Żadne uwagi podróżnych - dotyczące nawet zimna czy przegrzania pociągu - ich nie interesują.

Andrzej Słowiński



Z forum strony infokolej.pl

Ten artykuł - ze szczególnym uwzględnieniem rozmowy z dyrektorem - powinni sobie poprzyklejać na czołach wszyscy trąbiący za usamorządowaniem. Na czele z nowym wiceministrem d.s. infrastruktury. Beton - w tym przypadku - jest doprawdy wyrażeniem zbyt delikatnym; poza tym obraźliwym dla tej szlachetnej mieszanki budulcowej. Trzeba by użyć innego. To się tyczy nie tylko dyrektora - także niektórych urzędników w UM-ach. Jeśli wspólnie pozwolimy na usamorządowanie bez dania szansy NORMALNEMU RYNKOWI czyli konkurencji - kolej „narodowa” w najbliższych latach będzie wyglądała tak jak odpowiedź pana dyrektora. Proszę, zapamiętajcie moje słowa.

Robert Wyszyński

PS. Tak poza tym... Świetny materiał w powiatowej gazecie. Bardzo często w powiatowych gazetach publikacje są ciekawsze i barwniejsze emocjonalnie niż w ogólnopolskich lub regionalnych, opanowanych przez konserwne wydawnicze z zachodu. Te małe gazety zachowały autonomię i swój styl, bo są najczęściej prywatne, albo w inny sposób niezależne.

Zdaje się, że Czapczyk był wcześniej dyrektorem w PR Gdynia. Zatłoczonej linii z Poznania do Jarocina nie zna, bo przecież w ogóle tamtejszy nie jeździ. Jego trasa to Poznań - Gdynia. Tak to jest, gdy dyrektor przywożony jest w teczce z innego regionu kraju. Podobnie jest z Pawickim z PR Wrocław, który mieszka pod Poznaniem, więc o kolei na Dolnym Śląsku ma takie pojęcie jak Czapczyk o kolei w Wielkopolsce.

Świnia (taki login)

Nieźle, nieźle... pisałem już niedawno o podobnej sytuacji w zachodniopomorskim dotyczącej w szczególności niektórych pociągów. Wiecie, co niektórzy na to - lepiej jest, gdy pociągów jest więcej, mimo że składają się tylko z 1 EZT. Tyle, że nic to nie zmieniło, bo tłok jak był tak jest.

Przyjaciel PKP

To nie koniec tematu PKP. Wielu czytelników zwracało uwagę na spóźnienie w pociągach. Dlatego już za tydzień o prawach, jakie ma pasażer. Krok po kroku dowiesz się, jak walczyć o zadośćuczynienie i odszkodowanie w przypadku spóźnienia. Jeśli przez PKP spóźniłeś się do pracy, nie załatwiłeś sprawy w urzędzie, straciłeś pieniądze - przeczytaj.

Rolników czekają zmiany

Dopłata na ogródek, rów i do owoców

Nowe formularze wniosków, zmianowanie na polach co 3 lata i dofinansowanie na owoce - truskawki i maliny - to najważniejsze zmiany dla rolników, którzy będą ubiegać się w tym roku o dopłaty.

Od połowy stycznia do rolników są wysyłane formularze wniosków o dopłatę bezpośrednio. Warto je dobrze przeanalizować, bo w tym roku są one nieco inne (patrz ramka).

Obowiązuje nowa definicja działki rolnej. Rolnicy będą mogli dostać dopłatę do gruntów mniejszych niż 0,1 ha. - *Dotychczasowe zasady uniemożliwiały włączenie pól o tak małej powierzchni do płatności bezpośrednich* - informuje Radosław Iwański, rzecznik prasowy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Od tego roku dopłatami mogą być objęte przydomowe ogródki, rowy o szerokości do 2 metrów przylegające do upraw oraz oczka wodne do 100 metrów kwadratowych, znajdujące się na działkach rolnych lub przylegające do nich. - *Jednak nie oznacza to, że płatności bezpośrednie przysługują oddzielnie do rowów i oczek wodnych* - zastrzega rzecznik. Podkreśla, że można je wliczyć do powierzchni działki kwalifikującej się do jednolitej płatności obszarowej. Tak jak w roku ubiegłym rolnicy będą mogli grupować uprawy, do których przysługują ten sam rodzaj dopłat.

W tym roku wprowadzono płatność do owoców miękkich - truskawek i malin. Warunkiem ubiegania się o dopłatę jest posiadanie umowy z zakładem przetwórczym figurującym w rejestrze, który prowadzić będzie ARiMR. - *Umowy przetwarzania będą mogły być zawierane tylko z zatwierdzonymi podmiotami* - wyjaśnia Michał Kulak, kierownik sekcji działań społecznych i środowiskowych oraz płatności

bezpośrednich w jarocińskim biurze ARiMR. - *Druga zmiana jest taka, że płatność do pomidorów przechodzi z oddziału regionalnego do biura powiatowego*. Wcześniej wnioski mogły być składane tylko w oddziale regionalnym i za pośrednictwem grup producenckich. Teraz będzie można to zrobić indywidualnie. - *To jest płatność historyczna - zaznacza urzędnik. - A więc nie do tegorocznych upraw*. Podstawą do dopłaty będzie to, czy w roku gospodarczym 2006/2007 rolnik występował o te płatności, zgodnie ze świadectwem dostaw

wy owoców i warzyw do zakładu przetwórczego - tłumaczy Michał Kulak. Umowy poświadczające ten fakt będzie można dostarczyć do agencji do 31 lipca.

Od tego roku dodano także nowe wymagania dotyczące dobrej kultury rolnej. Pszenica, żyto, owies i jęczmień mogą być uprawiane na tej samej powierzchni nie dłużej niż przez 3 lata. - *Ten rok jest rokiem referencyjnym. Rolnik na załączniku graficznym będzie musiał zaznaczyć rodzaj zboża* - wyjaśnia Michał Kulak.

(ag)

Działka rolna oznacza zwarty obszar gruntu o powierzchni nie mniejszej niż 0,1 ha, na którym jeden rolnik prowadzi jedną grupę upraw. Jako oddzielne działki rolne muszą być oznaczone we wniosku grunty, na których są uprawiane len, konopie i rośliny objęte płatnością rolnośrodowiskową oraz trwale użytki zielone.

ZMIANY WE WNIOSKU

- z oświadczenia o powierzchni działek ewidencyjnych usunięto dwie kolumny: dotycząca oznaczenia działki rolnej i powierzchni pod trwale użytki zielone
- zmienia się deklaracja działki rolnej, ponieważ grupuje się wszystkie uprawy w tzw. działkę podstawową, a następnie na tej działce zaznacza się powierzchnie upraw do płatności uzupełniającej
- zmienia się oznaczenie grupy upraw: nie ma już nazwy grupy PZ - tzw. płatność zwierzęca, teraz deklaruje się to jako JPO, TUZ (jednolita płatność obszarowa, trwały użytek zielony) - w zeszłych latach deklarowało się płatność zwierzęcą do wybranych działek rolnych leżących na trwałych użytkach zielonych, teraz deklaruje się wszystkie TUZ bez oznaczania, czy rolnik ubiega się o płatność zwierzęcą do danej działki rolnej
- do działek podstawowych nie można wliczać działek zadeklarowanych do działania rolnośrodowiskowego albo oznaczonych TUZ, należy je oddzielnie oznaczyć

15 marca - 15 maja: termin złożenia wniosków o dopłatę
16 maja - 9 czerwca: termin składania wniosków obłożony sankcjami - 1 % za każdy roboczy dzień zwłoki
16 maja - 31 maja: można dokonywać zmian we wnioskach (bez sankcji)
1 czerwca - 9 czerwca: można dokonywać zmian, ale za każdy roboczy dzień zwłoki potrąca się 1 %

OGŁOSZENIA

2.730 wniosków o dopłaty za 2007 r.

Kilkuset rolników jeszcze czeka

1.962 rolników z powiatu jarocińskiego otrzymało decyzję o przyznaniu dopłat bezpośrednich. Z naszego terenu wnioski złożyło 2.730 rolników. - *W pierwszej kolejności dopłaty naliczono rolnikom, którzy nie ubiegali się o płatność cukrową i ONW* - mówi Lidia Czechak, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jarocinie. - *Taka kolejność wynika z obowiązującego systemu. Jeśli chodzi o cukier, to musieliśmy zweryfikować wnioski, czyli wystąpić do cukrowni, czy podane przez rolników dane się zgadzają. Odpowiedź otrzymaliśmy tydzień temu. Dopiero po porównaniu, wprowadzeniu informacji do systemu możemy wydać decyzję* - tłumaczy Lidia Czechak. O płatność ONW stara się 395 rolników. Do tej pory decyzje otrzymało 239. Na wydanie wszystkich decyzji ARiMR ma czas do końca lutego. Agencja rozpoczęła wypłaty 3 grudnia 2007 r. Rolnicy muszą otrzymać pieniądze do końca czerwca.

(era, ag)

Za 2007 r. stawka podstawowej płatności obszarowej wynosi **301,54 zł** na hektar.
 Stawki płatności uzupełniających:
 - płatność uzupełniająca do powierzchni upraw podstawowych - m.in. zbóż - **294,91 zł / ha**
 - do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę uprawianych na trwałych użytkach zielonych **438,76 zł / ha**

OGŁOSZENIA

UWAGA HODOWCY KONI!

STANÓWKA OGIEREM

DAR rasy SP po DUKAT

HODOWCA - S.K. LISKI

CENA - 200 zł

PUNKT - Bachorzew, ul. Leśna 17, tel. 0-697/414-998

SKUP MACIOR I KNUROW

Płatne gotówką
 tel. 0-691 744-453
 (0-65) 572-29-54
 DOBRA CENA

SKUP MACIOR I KNUROW

- przyjeżdżamy po każdą sztukę do gospodarstwa
- ważymy wagą elektroniczną
- nie przeceniamy dużych sztuk
- płacimy gotówką lub przelewem

tel. (0-61) 427-18-17
 0-608/349-125

ZPM BIERNACKI SP. Z O.O. UBOJNIA W GOLINIE

PROWADZI SKUP ŻYWCA
 WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO
KONKURENCYJNE CENY
 DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
 RZETELNE ROZLICZENIE
 WEDŁUG KLAS POUBOJOWYCH
 ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**SKUP BYDŁA NA UBÓJ
 Z KONIECZNOŚCI**
0-697/806-609

(Odbiór całą dobę, własnym transportem)

TELEFON KONTAKTOWY

(0-62) 747-09-30, 0-695/803-302,
 0-607/585-004

ANTBUD Czajszew 32

OFERUJE:

- żwir, piasek, ziemia ogrodowa
- usługi transportowe od 10 t do 25 t
- usługi koparko-ładowarką
- roboty ogólnobudowlane
- układanie kostki brukowej
- instalatorstwo wod.-kan.
- płyty i zbiorniki na gnojowicę

Tel. (0-62) 749-34-78
 0-607/362-693



Oferta cebuli dymki:

Snowball, Garnet, Sturon, Rumba
 w rozmiarach 8-14, 14-17, 17-21
 w ilościach bez ograniczeń
 i w BARDZO ATRAKCYJNEJ CENIE!!!

Dymka jest sprawdzona NAKT
 i nie jest traktowana fungicydami.

Wszystkie odmiany w ELICIE,
 posiadają pełną dokumentację
 i mają pochodzenie FRANCUSKIE



Kontakt: + 48 602/489-692
 tel./fax + 48 65 573 02 23
 Adres firmy: woj. wielkopolskie
 63-800 Gostyń
 Ziółkowo 33

Sztuczna trawa w kwietniu

Protest gonit protest. Spółka Jarocin - Sport przez ponad pół roku nie mogła rozstrzygnąć przetargu na budowę boiska ze sztuczną trawą. Dopiero w styczniu tego roku wykonawca - firma Kaszub weszła na plac budowy. Inwestycja ma być gotowa do kwietnia.

Koszt budowy boiska ze sztuczną nawierzchnią wyliczono na 2,3 mln zł. W pierwszym etapie robót, pokrywająca plac przy ul. Maratońskiej ziemia była wywożona, zastępowana piaskiem i warstwą kruszywa. Po zdrenowaniu terenu, boisko o wymiarach 68 x 105 m zostanie pokryte sztuczną trawą. Pierwotnie miało ono być mniejsze - 63 x 100 m, ale zwiększono je ze względu na normy UEFA. Stąd inwestycja będzie o 8 % droższa (zamiast 2,1 mln zł, Jarocin - Sport wyłoży 2,3 mln zł). Wybudowane mają zostać trybuny na 300 osób, a teren wokół boiska wyłożony kostką brukową.

Nim wykonawca wszedł na plac budowy, spółka Jarocin - Sport przez ponad pół roku "walczyła" z oferentami startującymi w przetargu. Protest gonit protest. Przetargu nie można było rozstrzygnąć. Pierwszy

rozpisany wiosną 2007 r., oprotostowała firma Polcourt z Gostynina. Wygrała w Urzędzie Zamówień Publicznych, a Jarocin - Sport musiał postępowanie unieważnić. Arbitrzy UZP uznali bowiem, że jarocińska spółka określając warunki przetargu, w sposób nieuzasadniony, zawężyła krąg wykonawców, którzy mogli ubiegać się o udzielenie zamówienia.

Nowy przetarg ogłoszono 31 lipca. Złożone ponownie oferty otwarto 22 sierpnia, siedem dni później komisja przetargowa wybrała najkorzystniejszą - firmę Kaszub z Kiełpina w Pomorskiem. Zaoferowała ona najniższą cenę 2 mln 159 tys. zł. Złożono 4 oferty. Pozostałe trzy były droższe od 300 do 500 tys. zł. Firma Polcourt zaproponowała 2 mln 578 tys. zł, Unipol ze Szczecina 2 mln 499 tys. zł, a Prestige - także ze Szczecina - 2 mln 474 tys. zł. Oferenci biorący udział w procedurze

przetargowej: firmy Prestige i Unipol oprotostowały zapisy zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Unipol wniósł odwołanie do UZP. Arbitrzy, po rozpoznaniu sprawy, zarzuty odrzucili.

- Po wydanym rozstrzygnięciu przez arbitrow Urzędu Zamówień Publicznych, spółka miała prawo wybrać najkorzystniejszą ofertę. Tak też się stało - nie krył zadowolenia Maciej Konieczny, prezes Jarocin - Sport w połowie października. Jednak 29 października firma Unipol wniósł kolejny protest do Jarocin - Sport. Spółka go odrzuciła, a Unipol 5 listopada odwołał się do UZP. Tym razem protest uwzględniono i unieważniono żądanie Jarocin - Sport, aby jeden z oferentów - firma Kaszub uzupełniła dokumenty ofertowe, konkretnie sprawozdanie finansowe za 2006 r. - Dzięki temu, że Zespół Arbitrów czynność tę unieważnił, mogliśmy



Boisko ze sztuczną nawierzchnią ma powstać do kwietnia. Inwestycja mogła być już skończona, gdyby nie trwające pół roku protesty oferentów

dalej prowadzić postępowanie. Taki wyrok był dla nas korzystny, ponieważ nie unieważniono nam całej procedury - tłumaczył Konieczny. Wyjaśnił, że wzywając firmę do uzupełnienia dokumentacji, radcowie prawni spółki nie dość dokładnie zinterpretowali przepisy.

Ostatecznie Unipol odwołał się do sądu. Żądania szczecińskiej firmy zostały odrzucone. 10 stycznia Jaro-

cin - Sport podpisał z firmą Kaszub umowę.

Z danych przekazanych przez Macieja Koniecznego wynika, że protesty kosztowały Jarocin - Sport 20 tys. zł. Spółka dwa razy wygrała postępowania (raz w UZP i raz w sądzie) i tyle samo razy przegrała. Konieczny dodaje, że taką samą kwotę zasądzono na rzecz Jarocin - Sport.

(ag)

OGŁOSZENIE

Spółka straciła

Rozmowa z **MACIEJEM KONIECZNYM**, prezesem Jarocin - Sport



Prawo jest złe, czy spółka dobrze nie przygotowała procedury przetargowej?

Prawo nie do końca jest usystematyzowane. Spółka straciła potencjalne grupy sportowe, które wyraziły chęć organizacji na terenie naszego kompleksu sportowego zgrupowania, pod warunkiem, że wybudujemy boisko ze sztuczną nawierzchnią trawiastą. Oferenci w prowadzonej procedurze przetargowej mieli prawo wnoszenia odwołań do Prezesa UZP i często z tego przywileju korzystali. **Żeby się odwoływać, trzeba mieć podstawę.**

16 października Zespół Arbitrów oddalił w całości odwołania firm: Unipol i Prestige. Unipol wniósł kolejne odwołanie do spółki, na prawie 40 stron arkusza. Zespół Arbitrów nie dopatrywał się, aby choć w jednym zdaniu mieli rację. Firma Unipol zatem odwołała się do sądu powszechnego. Sąd, po zapoznaniu się z dokumentami sprawy, nie podzielił ich racji (...)

Spółka będzie wnikiwiej przygotowywać dokumentację, żeby w przyszłości unikać takich problemów?

Na pewno tak. Doświadczenia, które nabyliśmy po zakończeniu toczącej się przez kilka miesięcy procedury przetargowej, na pewno wykorzystamy przy kolejnych przetargach.



ELASTYCZNY PAKIET MINUT

45^{zł} = 240 minut

NOWOŚĆ!
Era mail



Szczegóły oferty w regulaminie

Sony Ericsson K550i 1 2MPX
1 zł

W każdym abonamencie dostajesz:

- dużo minut na rozmowy do wszystkich sieci,
- dodatkowo elastyczny pakiet minut na rozmowy w sieci Era i na stacjonarne. Dzięki tej ofercie dzwonisz zawsze po najniższej stawce - minuty w dzień wymieniane są na minuty wieczorem lub minuty w weekendy.

Uruchom dodatkową usługę Era mail, odbieraj i wysyłaj wiadomości e-mail wprost z telefonu.

Na www.era.pl kupisz korzystniej.

Sprawdź też ofertę z dostawą do domu!
Zadzwoń 0 801 202 602.
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.



MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Jarocin, ul. Wrocławska 18; Jarocin, ul. Wrocławska 58.

Co zrobić z samochodami porzuconymi przez właścicieli

Wy(auto)wane

Niby wszystko jest proste. Artykuł 50a. kodeksu drogowego precyzuje: pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub policję na koszt właściciela lub posiadacza". Jeżeli samochód nie ma rejestracji, sprawa wydaje się prosta. Gorzej, gdy auto tablice ma, a widać, że nikt nie jeździ nim od lat. Służby długo zastanawiają się zanim wezwą lawetę. Czasami, jak w Jarocinie, trwa to lata.

Szpecą i grożą

W różnych punktach Jarocina stoi kilkanaście nieużywanych aut. Najlepszym przykładem jest niebieski opel kadett. Samochód stoi na parkingu przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Węglowej. Niebieską karoserię po tzw. garażowym tuningu widać z daleka. Pojazd nie ma tablic rejestracyjnych. Częściowo stoi na kołkach, bo ktoś odkręcił (ukradł?) tylne koło. Właściciel najwyraźniej zniknął. - *To niebezpieczne* - alarmuje jedna z mieszanek pobliskiego bloku. - *Przecież może się zdarzyć, że dzieciaki będą się tam bawić, to spadnie komuś na nogi i tragedia gotowa*. Opel stoi w takim miejscu, że służby nie mogły go nie zauważyć. Dlaczego wciąż zaśmieca miasto?

Mundurowi mają problem

Ani policji, ani tym bardziej straży miejskiej, może nie zależeć na szczególnym ściganiu właścicieli porzuconych pojazdów. Sytuację obrazuje statystyka. W ubiegłym roku z dróg publicznych i innych miejsc na terenie powiatu na pole-

Pojazdy są różne - osobowe, dostawcze, skorodowane, bez powietrza i na kołkach - łączy je jedno - stoją bezużytecznie. Porzucone samochody nie tylko zabierają miejsca parkingowe, szpecą, ale są też niebezpieczne choćby dla dzieci. Stoją latami. Czy nie można ich usunąć? Okazuje się, że można... ale trzeba chcieć.



cenie policji usunięto 239 różnych pojazdów. Tylko trzy z nich uznano za porzucone i zagrażające bezpieczeństwu. Do tego dochodzą niejasne prawo i przepisy wykonawcze, które mundurowym nierazko wiążą ręce. - *Niedawno mieliśmy malucha, widać, że nieużywany, bez powietrza, ale nie ma wybitych szyb, są tablice - tłumaczy Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie. - My*

wiemy, kto jest jego właścicielem, ale on zginął gdzieś w Polsce, a rodzina umywa ręce. Szef municipalnych wskazuje też na inną pułkę prawną. Aut, które nie stoją na drogach publicznych, ale np. na drogach wewnętrznych czy parkingach osiedlowych, służby praktycznie nie mogą ruszyć. Jeśli właściciel terenu nie domaga się usunięcia grata, a ten nie zagraża bezpieczeństwu, wówczas może stać tam latami. Ponieważ drogi i parkingi osiedlowe są na ogół w zarządzie spółdzielni mieszkaniowych, tym samym to na tych podmiotach ciąży ustawy obowiązki zapewnienia porządku.

Wiedza w posiadaniu

Co policja na temat opła stojącego na kołkach? - *Posiadamy wiedzę na ten temat i w przypadku, gdy będą przesłanki do usunięcia, policja podejmie taką decyzję* - informuje enigmatycznie mł. asp. Aleksander Szczepański, rzecznik komendanta KPP w Jarocinie. Pojazdem interesują się też municipalni. Brak tablic to w tym wypadku największy problem. Strażnicy nie mogą ustalić właściciela samochodu. To dziwne, bo przecież każde auto ma numery nadwozia (silnika rzadziej), które są w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców. - *Jak tam dojść, jak nie można otworzyć maski, ani drzwi - rozkłada ręce strażnik miejski. - Właściciel zgłosi włamanie i jeszcze powie, że ukradliśmy mu 15 tys. zł, które tam miał schowane. To nie jest nasze „niechciewstwo”, ale przepisy są tak nieprecyzyjne*

W ciągu kilku godzin znaleźliśmy na terenie miasta kilkanaście nieużywanych aut. W oczy rzuca się dostawcza mazda na osiedlu Konstytucji 3-go Maja, kolorowy

trabant na Traugutta, czy czarna mazda na ul. Sportowej. Wszystkie pojazdy mają tablice rejestracyjne, a ich właściciele zaparkowali je poza drogami publicznymi. Wspólna cecha - rdzewieją nieużywane. Ciekawym zjawiskiem był żółty trabant na ul. Paderewskiego. Na dachu auta zamontowano reklamę sklepu z telefonami komórkowymi. Po ilości śmieci wokół widać, że „mydelniczka” stała nie ruszana od lat. Zaledwie kilka kroków od Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Mundurowi nic nie mogą zrobić, choć darmowa reklama stoi na gumach. Podobnie jest z żółtym, na oko trzydziestoletnim fiatem 126p, który rozkłada się na ul. Wolności. Auto pozostawione bez powietrza w kołach stoi przy piekarni prawie pół roku. Policja twierdzi, że interesuje się gratem.

Kiepski interes

Tak naprawdę problemy zaczynają się, kiedy służby zdecydują o holowaniu samochodu. Procedura jest wszczynana, jeśli po dwóch wezwaniach właściciel sam nie usunie auta. Ma na to 7 dni. W Jarocinie działają dwie firmy, które mają umowę ze starostwem powiatowym. Podmioty posiadają specjalistyczny sprzęt (lawety) i prowadzą parkingi, gdzie trafiają też pojazdy z wypadków. Ściągnięcie z miasta osobówki to koszt przynajmniej 220 zł. Paweł Straburzynski z firmy holowniczej przyznaje, że nie ma wielu takich zleceń. W przypadku właścicieli parkingów problemem są rozbite auta, których posiadacze nie chcą. - *Inna zmora, to stare graty odebrane pijanym kierowcom, które rzadko kto odbiera i reguluje za przechowanie* - mówi przedsię-

biorca. Oficjalnie auto trafia na parking i przez pół roku czeka, aż właściciel je odbierze. Każda doba to 18 zł, w sumie 3.240 zł. Jeśli po pół roku posiadacz się nie zgłosi, samochód przechodzi na majątek gminy, z której został zholowany (taki obowiązek nakłada rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji). Na koniec gmina powinna zapłacić za parkowanie, a auto oddać do utylizacji. - *Mówiąc wprost, zrobimy interes jak Zabłocki na mydle* - mówi Adamiak. - *Za wszelką cenę staramy się znaleźć właściciela. Kiedyś na ul. Wolności stał czerwony polonez. To była krótka piłka, ma nie stać jak jest nieużywany, proszę się nim zainteresować, zabrać. No i jak pan wie, zniknął*. Ostatecznie gmina może wystąpić przeciwko właścicielowi porzuconego pojazdu do sądu o zwrot kosztów. W Jarocinie nie było takiego przypadku.

Jednak można

„Gazeta” pytała o porzucone samochody w piątek 1 lutego. W rozmowie z szefem jarocińskiej straży miejskiej przekazaliśmy informacje o autach gratach. W ciągu tygodnia służby uporały się z kilkoma pojazdami. Trabant reklama zniknął z ulicy Paderewskiego. - *Nakazaliśmy właścicielom natychmiast zabrać te pojazdy* - powiedział „Gazecie” w czwartek komendant Adamiak. - *Trwa procedura z oplem na Kościuszki, wiemy już, do kogo należy*. Municipalni namierzają też posiadacza mazdy z ul. Sportowej. Problem może być większy, bo auto zmieniło ostatnio właścicieli, ale komendant municipalnych zapewnia, że niebawem przestanie szpecić osiedle.

BARTEK NAWROCKI



TRABANT na ul. Paderewskiego stał prawie 2 lata. Górne zdjęcie z 1 lutego. Dolne z 7-go. Zostało puste miejsce.



Przedsiębiorstwo „ABIS”
w Siedleminie
zatrudni

**STOLARZA
LAKIERNIKA**
kobietę, mężczyznę
możliwe przyuczenie

(0-62) 747-83-00
0-606/97-66-41

Skóry JARATY

damskie i męskie
marynarki, żakiety,
płaszczki, kurtki
• duży wybór • różne kolory
• nowe wzory • ceny producenta

Poleca sklep odzieżowy
K. Goliński, ul. Wrocławska 43
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-56-95
0-608/305-290

kurs
prawa jazdy
kat. A, B

Władysław Szymański
Potarzyca, ul. Wyzwolenia 36
tel. (0-62) 740-46-97
0-603/137-340

Firma Fur-Bud Partner Artur Furmaniak
63-210 Żerków, ul. Górki 5B

zatrudni:

- operatora koparko-ładowarki
- operatora koparki
- montera instalacji sanitarnych (wewnętrznych i zewnętrznych)
- spawacza gazowego

**Dystrybucja
ekopaliw**

P.P.H.U. "Nowent"

Prowadzimy sprzedaż pelletu
w konkurencyjnych cenach
- zawartość popiołu 0,5%
- wilgotność 8%
- wartość opałowa 18 Mj/kg

Pleszew tel. 0/609-201-027
lub 0/605-963-563 nowent@o2.pl

W związku z rozwojem firmy
zatrudnimy

**KELNERÓW
i KELNERKI**
z doświadczeniem

CV proszę składać osobiście
Gościniec „Walcerek”
Jarocin, ul. Poznańska 73
lub e-mail:
walcerk@walcerk.pl

**KOSTKA
BRUKOWA**
brykiet z trocin

ciągła sprzedaż

STANOS, Jarocin
al. Niepodległości 30
(teren GS „SCH”)
tel. (0-62) 505-30-90

W związku z dynamicznym rozwojem i rozbudową
powierzchni magazynowych firma Florentyna

zatrudni:

INFORMATYKA

miejsce pracy: PLESZEW

Do zadań osoby zatrudnionej będzie należało m.in.:
Zarządzanie infrastrukturą IP

Jeśli jesteś osobą:

- posiadającą wykształcenie wyższe, dobrą znajomość komputera (NOVELL, Microsoft SQL Server 2005, pakiet MS Office, OpenOffice)
- posiadającą prawo jazdy kat. B
- dynamiczną
- nastawioną na osiąganie celów i zdobywanie nowych doświadczeń
- zorganizowaną
- dyspozycyjną
- potrafiącą samodzielnie rozwiązywać problemy, pracować pod presją czasu

Wyślij do nas swoją aplikację!

Wybranych kandydatom oferujemy:

- interesującą pracę w młodym zespole,
- motywacyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju i awansu

Oferty prosimy składać osobiście w siedzibie firmy, pocztą na adres: ul. Kazimierza Wielkiego 6, 63-300 Pleszew lub przesłać pocztą elektroniczną na dsokolowska@florentyna.com.pl
Nie zaakceptowanych podań nie zwracamy.



**Firma
West-Pol**

Sp. z o.o.

**poszukuje
do swoich
oddziałów**
osoby chętne
**do pracy
w jeliczarni**

Oferujemy stałą pracę,
dobre zarobki
oraz możliwość wyjazdu
do Holandii lub Hiszpanii.

UWAGA!!!

Przyuczamy do zawodu.

Organizujemy dojazd
do pracy.

Kontakt: tel. 052 396 18 10

„BIREX” Firma Usługowo-Handlowa

zatrudni:

KIEROWCÓW Z KAT. C+E
NA CIĄGNIKI SIODŁOWE Z NACZEPĄ

Wymagania:

Prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, mile widziane doświadczenie oraz karta kierowcy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo-Handlowa
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00



RBB Stal S.A.
w organizacji

Firma RBB-STAL S.A. w organizacji
w Jarocinie poszukuje pracowników
na stanowiska:

**OPERATOR MASZYN
I URZĄDZEŃ
DO OBRÓBKII METALI**
(możliwość przyuczenia do zawodu)

**PRACOWNIK
MAGAZYNU**

(uprawnienia do obsługi wózków widłowych mile widziane)

CV oraz list motywacyjny prosimy przysyłać lub dostarczać
do sekretariatu firmy:

RBB-STAL S. A. w organizacji
ul. Powstańców Wlkp. 1 b, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 747-22-98

**MATERIAŁY
BUDOWLANE
„WESOŁEK”**

Materiały Budowlane „WESOŁEK” Sp. z o.o., ogólnopolski lider w dystrybucji materiałów budowlanych w związku z dynamicznym rozwojem

zatrudni na stanowiska:

SPRZEDAWCA

Wymagania:

wykształcenie min. średnie, silna motywacja do działania, systematyczność, samodzielność

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na podany niżej adres z dopiskiem „praca”.

**Materiały Budowlane WESOŁEK, ul. Składowa 14,
63-041 Chocicza**

Prosimy o umieszczenie w dokumentach klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji. (Zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Jarocinie, ul. Wąska 2
ogłasza

**PRZETARG
NIEOGRANICZONY
na wykonanie
usług
transportowych**

- przewóz
osób

Specyfikacja
zamówienia
w siedzibie
zamawiającego
w terminie
do 15.02.2008 r.,
tel. (0-62) 747-23-17

U S Ł U G I
**KOPARKO-
ŁADOWARKA
KASE NOWA
TYNKI GIPSOWE
MASZYNOWE**

Tel. 0-603/118-033

FIRMA MOTORYZACYJNA „ABIS”
IRENA I BOGDAN SPOCHACZ
AGENT HANDLOWY SIECI RENAULT

zatrudni:

zawodowych
**LAKIERNIKÓW
SAMOCHODOWYCH**
oraz
BLACHARZY

!!!!!!DOBRE WYNAGRODZENIE!!!!!!

Zgłoszenia kierować na adres:
ul. Wrzesińska 27/30, 63-000 Środa Wlkp.
KONTAKT: tel. (0-61) 285-28-42
spochacz@peugeot.com.pl

**DREWNO OPAŁOWE
DĘBOWE**

z dowozem do klienta

Tartak Koszkowo
tel. 0-65 571-66-20